

Jerzy Łazor

Szkoła Główna Handlowa w Warszawie

ORCID: 0000-0002-8880-1085

KAPITAŁ FRANCUSKI w sektorze naftowym II Rzeczypospolitej

Wprowadzenie

Georges Clemenceau miał powiedzieć przed pierwszą wojną światową, że jeśli będzie mu potrzebny olej (czyli ropa naftowa), to znajdzie go w sklepie¹. Kiedy jednak został premierem w listopadzie 1917 r., okazało się, że ropy, której Francji zaczynało brakować, nie sposób znaleźć w *épicerie* na rogu. Francuzi zaczęli wówczas poważnie podchodzić do bezpieczeństwa energetycznego, za które odpowiedzialny został utworzony w 1918 r. Generalny Komisarjat Paliw². Stanowisko Komisarza objął senator Henry Bérenger, przekonany, że „kto ma ropę, ten ma imperium”³. W konsekwencji szybko porozumiano się z Anglikami i w umowach z lat 1919 i 1920 Francuzi zarezerwowali sobie trzy obszary wspólnych wpływów: Rumunię, Mezopotamię (dzisiejszy Irak) oraz Galicję⁴. Zagłębia tej ostatniej w (swym najlepszym) 1909 r. dostarczyły aż 2 mln ton ropy, czyli

¹ D. Yergin, *The prize: the epic quest for oil, money, and power*, Simon & Schuster, New York 1991, s. 189.

² Commissariat Général aux Essences et Combustibles.

³ J.-M. Bouguen, *Le pétrole en France. Genèse et stratégies d'influence (1917–1924)*, Éditions LHarmattan, Paris 2013, s. 54.

⁴ R. Nayberg, *La politique française du pétrole à l'issue de la première guerre mondiale: perspectives et solutions*, „Guerres mondiales et conflits contemporains” 2006, nr 4 (224); J.-M. Bouguen, *Le pétrole en France...*, s. 30–35; É. Bussière, *La France et les affaires pétrolières au lendemain*

5% światowego wydobycia⁵. Ich obecność na liście oznaczała wejście francuskiej polityki energetycznej do Polski. Galicja Wschodnia od czerwca 1919 r. *de facto*, a od marca 1923 r. *de iure* była bowiem częścią Drugiej Rzeczypospolitej⁶.

Francuskie inwestycje przed 1918 r.

Francuzi w galicyjskiej nafcie pojawili się na początku XX w., w czasie wspomnianego boomu produkcji (wcześniejsze inwestycje, głównie w wydobycie wosku ziemnego, nie miały kontynuacji)⁷. W 1907 r. powstała Société de Naphte de Limanowa, która za pośrednictwem spółki wiedeńskiej wybudowała potężną rafinerię w Limanowej. W ostatnich dwóch latach przed wojną w Galicji rozpoczęło działalność ok. 10 dalszych firm francuskich, działających w oparciu o kapitały z północy Francji⁸. Największą rolę wśród nich odgrywała grupa kontrolowana przez Société des Pétroles de Dąbrowa. Zbudowali ją inwestorzy pod przywództwem banku Clairin & Compagnie z Lilles. Poza Towarzystwem Naftowym Dąbrowa kontrolowała ona kilka innych przedsiębiorstw w Galicji. Inne firmy założyli inwestorzy z Roubaix, którzy wcześniej zbudowali udziały we włókiennictwie w zaborze rosyjskim. Przewodził im Georges Mazure i François Motte⁹. Istnieją sprzeczne szacunki wartości wówczas ulokowanego kapitału. Inwestycje francuskie oceniano

de la Première Guerre Mondiale: la politique des groupes financiers à travers celle de la banque de l'Union Parisienne, „Histoire, économie et société” 1982, t. 1, nr 2.

⁵ P. Franaszek, *Galicyjski przemysł naftowy do 1914 r. w świetle najnowszych badań*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie. Prace Historyczne” 1992, t. 3, nr 126, s. 113.

⁶ Galicyjskie zasoby ropy znajdowały się w trzech zagłębiach: dwóch leżących w Galicji Wschodniej i jednym – w Galicji Zachodniej (W. Morawski, *Galicyjskie zagłębia naftowe*, [w:] *Problemy energetyczne Polski*. cz. 1, Surowce, red. A. Jarosz-Nojszewska, W. Morawski, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2016, s. 39).

⁷ A.F. Frank, *Oil empire: visions of prosperity in Austrian Galicia*, Harvard University Press, Cambridge, MA 2005, s. 25; M. Mihout-Natar, *L'intervention des capitaux français dans la Pologne de la Seconde République (1918–1939): contribution à l'histoire de l'impérialisme économique français en Europe centrale*, praca doktorska obroniona w Université Charles de Gaulle – Lille III, Lille 2002, s. 506.

⁸ S. Bartoszewicz, *Wspomnienia z przemysłu naftowego 1897–1930*, Piller-Neumann, Lwów 1934, s. 37.

⁹ L. Jilek, *Impasses d'une „politique nationale” d'approvisionnement: capitaux français dans les pétroles de Galicie 1918–1926*, „Relations Internationales” 1985, nr 43, s. 329.

na 73–155 mln fr., względnie 14–20% udziału w sektorze¹⁰. Obliczenia utrudniają różnice między wartością kapitału ulokowanego w spółkach-matkach z siedzibą we Francji i w podległych im podmiotach w Galicji¹¹.

Między wrześniem 1914 a majem 1915 r. tereny zagłębia naftowego były okupowane przez Rosjan. Zniszczyli oni część szybów, ale straty były mniejsze niż się obawiano. Szybko też produkcję postawiono na nogi, bo Galicja była jedynym krajowym źródłem ropy dla państw centralnych. Dzięki rosnącemu popytowi, firmom francuskim udało się wypracować w czasie wojny znaczny zysk. Limanowa, wzięta w sekwestr przez Austriaków, zarobiła aż dwukrotność swego kapitału zakładowego. Silva Plana, utworzona w 1914 r., wyrosła pod austriackim zarządem na jednego z największych producentów. Po odzyskaniu kontroli przez Francuzów, firmy wypłacały solidną zaległą dywidendę¹².

Powojenne zmiany własności

W 1918 r. przyszłe losy zagłębi były niepewne: prawa do Wschodniej Galicji zgłaszali tak Polacy, jak i Ukraińcy. Pierwsi stanowili większość we Lwowie, drudzy dominowali na pozostałym obszarze prowincji¹³. Szybko też konflikt przerodził się w krwawą wojnę między Drugą Rzeczpospolitą a Zachodnio-ukraińską Republiką Ludową. Szczególnie zaciekle walki toczono o Lwów i zagłębia – początkowo kontrolowane przez Ukraińców (z wyjątkiem położonych na zachodzie złóż w okolicach Jasła)¹⁴.

¹⁰ Niekiedy też łącznie liczonego kapitału francuski i belgijski. S. Bartoszewicz, *Wspomnienia z przemysłu...*, s. 41–42; L. Jilek, *Impasses d'une...*, s. 329; M. Mihout-Natar, *L'intervention des capitaux...*, s. 507, 510; A.F. Frank, *Oil empire...*, s. 171, 218; *Rapport fait au nom de la Commission des affaires étrangères et de politique générale des colonies et protectorats, chargée d'examiner le projet de lois adopté par la Chambre des Députés, portant approbation de la Convention conclue à Paris le 6 février 1922, entre la France et la Pologne, et relative au régime des industries du naphte, par M. Louis Dausset, Sénateur*, Sénat, 1923, nr 627, 10.07.1923 r., s. 5.

¹¹ M. Mihout-Natar, *L'intervention des capitaux...*, s. 510.

¹² Archives diplomatiques (La Courneuve; dalej: AdC), Correspondance politique et commercial, 1918–1940, Pologne (dalej: CPC PL), 254, L. Mougeot do S. Pichona, 7.12.1918 r., k. 3.

¹³ C. Leszczyńska, *Historia Polski w liczbach*, t. 5, *Polska 1918–2018*, Zakład Wydawnictw Statystycznych, Warszawa 2018, s. 94–98.

¹⁴ W. Morawski, *Galicjskie zagłębia...*, s. 39.

Formalnie o polskiej granicy wschodniej zdecydować miała konferencja pokojowa w Paryżu – i w 1919 r. walki zbrojne toczono równoległe do sporów dyplomatycznych¹⁵. Ostateczne przyznanie całej Galicji Polsce, choć zatwierdzone w 1923 r. przez wielkie potęgi, było konsekwencją działań wojennych. Drugiej Rzeczypospolitej udało się pokonać opór sąsiadów. W maju 1919 r. polskie wojska wkroczyły do Borysławia, we wrześniu obie strony podpisały zaś zawieszenie broni w oparciu o granicę na Zbruczu. Alison Frank słusznie pisze, że za polskim zwycięstwem stał dobrze rozumiany własny interes aliantów. Ponieważ Francja popierała przyznanie Galicji Polsce, była gotowa godzić się na dalsze walki w prowincji¹⁶.

Równoległe do walk na galicyjskim froncie, w salonach dyplomatów i na giełdach trwała rozgrywka o kontrolę finansową nad zagłębiami. Podstawą dyskusji była obietnica wywłaszczenia firm należących do obywateli państw centralnych. W Galicji oznaczało to możliwość przejęcia niemieckich i austriackich firm naftowych, których udział w sektorze oceniano na około 50%¹⁷. Mimo proponowanej przez zagranicznych inwestorów koncepcji stworzenia spółki mieszanej, która przeprowadziłaby konieczne wywłaszczenia, ostatecznie zrezygnowano z rozwiązań systemowych. Polacy nie chcieli być mniejszościowym partnerem, Francuzi – zarówno firmy prywatne, jak i władze w Paryżu – byli zdania, że lepszym rozwiązaniem byłoby bezpośrednie przejmowanie akcji firm państw centralnych, bez oglądania się ani na Polaków, ani na sojuszników¹⁸.

Kiedy galicyjskie pola naftowe znalazły się już pod polską kontrolą, władze nałożyły sekwestr na firmy należące do obywateli Niemiec i Austrii, które z trudem i w ograniczonym stopniu podjęły ponownie produkcję. Równoległe właściciele alianccy nie spieszyli się z odzyskiwaniem kontroli nad swoimi przedsiębiorstwami¹⁹. W Borysławiu zapanowała, jak wspo-

¹⁵ C. Laforest, *La stratégie française et la Pologne (1919–1939). Aspects économiques et implications politiques*, praca doktorska obroniona w Université Paris 1 Panthéon-Sorbonne, Paris 2001, s. 238.

¹⁶ A.F. Frank, *Oil empire...*, s. 22, 229.

¹⁷ M. Mihout-Natar, *L'intervention des capitaux...*, s. 507.

¹⁸ AdC, CPC PL, 254, E. Pralon do MAE, 19.09.1919 r., k. 120–121; L. Litwiński, *Nafta małopolska i jej kulisy*, „Kultura” 1960, nr 11, s. 128–129; L. Biliński, *Wspomnienia i dokumenty*, t. 2, 1915–1922, Księgarnia F. Hoesicka, Warszawa 1925, s. 254–255.

¹⁹ A.F. Frank, *Oil empire...*, s. 219–220; Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej: AAN), Ministerstwo Spraw Zagranicznych (dalej: MSZ), 3859, MPiH do MSZ, wrzesień 1936 r., k. 3.

minal Stanisław Bartoszewicz, „martwota i beczynność”²⁰. W połączeniu z groźbą przymusowego wywłaszczenia oraz z osłabionym rynkiem finansowym w Wiedniu, przełożyło się to falę sprzedaży akcji firm naftowych, które skrupulatnie kupowali Francuzi²¹. W drugiej połowie 1919 i pierwszej 1920 r. w prowincji tej doszło do zasadniczego „przegrupowania” inwestycji zagranicznych. Tak mówiono o nim w międzywojniu, argumentując, że łączna wartość kapitału zagranicznego niespecjalnie wzrosła, doszło jedynie do zmiany właścicieli²².

Do francuskiego Ministerstwa Finansów popłynęła szeroka fala podań od francuskich inwestorów. Firmy naftowe wniosowały o zgodę na emisję akcji albo wejście na giełdę. Chciały w ten sposób sfinansować swoje galicyjskie zakupy. Podania miały swoje źródło w wojennych zapisach o zakazie eksportu kapitału z Francji – i były przez Luwr konsultowane z Quai d’Orsay oraz z Komisariatem Paliw²³. Oznacza to, że wielkie francuskie inwestycje w Galicji odbyły się nie tylko za wiedzą, ale i zgodą Paryża, oraz ze wsparciem francuskich dyplomatów.

Za decyzją władz o angażowaniu się w Galicji stała przede wszystkim wspomniana chęć zabezpieczenia dostaw ropy naftowej dla kraju. Argument zaopatrzenia podnoszony był *expressis verbis* w uzasadnieniach opinii na temat emisji akcji²⁴. W innych wskazywano na wpływ inwestycji na francuski rozwój gospodarczy²⁵. Argumentacja ta oparta była na opiniach posłów w Warszawie oraz na spostrzeżeniach misji gospodarczej z początku 1919 r.²⁶. Choć już wtedy zaczęto donosić o pojawieniu się wody w szybach borysławskich, do połowy 1920 r. niemal bez wyjątku zgadzano się na eksport kapitałów²⁷. Napływ francuskich inwestycji spowodował falę spekulacji i wzrost

²⁰ S. Bartoszewicz, *Wspomnienia z przemysłu...*, s. 46.

²¹ Tamże, s. 47. Por. M.W. Majewski, *Poszukiwania złóż ropy naftowej i gazu w Polsce (1919–1939)*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Historica” 2009, t. 8, s. 131–132.

²² W. Bóbr, *Polski przemysł naftowy*, Przegląd Polityczny, Warszawa 1928, s. 29.

²³ Najwcześniejsze pismo w tej sprawie podanie w archiwum MAÉ pochodzi z października 1919 r. i dotyczy emisji akcji Société Générale des Pétroles za 12,5 mln fr.: AdC, CPC PL, 254, S. Pichon do E. Pralona, 7.10.1919 r., k. 124–124v.

²⁴ AdC, CPC PL, 254, E. Pralon do MAÉ, 13.01.1920 r., k. 156–157.

²⁵ AdC, CPC PL, 254, MAÉ do MF, 16.01.1920 r., k. 162–162v.

²⁶ AdC, CPC PL, 254, Ordre de mission, 5.02.1919 r., k. 42; AdC, CPC PL, 254, M. Vicaire do H. Bérengera, 16.02.1919 r., k. 44.

²⁷ AdC, CPC PL, 254.

cen aktywów naftowych. Dopiero w lipcu 1920 r., wobec trudnej sytuacji na froncie polsko-sowieckim, urzędnicy w Paryżu zaczęli odwlekać decyzje albo odmawiać inwestorom.

W chwili wygaśnięcia głównej fali inwestycji w Galicji, wartość kapitału francuskiego oceniano na ok. 650–800 mln fr.²⁸. Polskie obliczenia są zbliżone. Mieczysław Smerek szacował łączne kapitały zakładowe i rezerwowe w spółkach akcyjnych kontrolowanych przez Francuzów w 1930 r. na 179 mln zł (udział 70%), zaś w spółkach z o.o. – 44 mln zł (aż 100%), co dawało razem 223 mln zł²⁹. Przy ówczesnych kursach oznaczało to kwotę około 650 mln fr.

Przedsiębiorstwa naftowe były „dwugłowe” – składały się ze spółki francuskiej (wyplacającej dywidendę inwestorom), która kontrolowała spółkę polską. Była to zaszłość stosunków prawnych w Galicji³⁰. Większe podmioty przyjmowały z kolei formę koncernów. Na czele takiej grupy stała spółka portfelowa zarejestrowana we Francji, finansowana przez grupę inwestorów, która następnie kontrolowała szereg spółek akcyjnych bądź z ograniczoną odpowiedzialnością w Polsce, względnie innych krajach regionu, niekiedy bezpośrednio, niekiedy zaś z wykorzystaniem dalszych spółek pośredników. Częste zmiany podmiotów utrudniają precyzyjne określenie wartości francuskich inwestycji. Firmy z kapitałem francuskim stopniowo się konsolidowały. Najpierw, bezpośrednio po wojnie, doszło do unifikacji w obrębie inwestycji poszczególnych grup kapitałowych, które łączono we Francji pod parasolem jednej spółki portfelowej. Następnie dochodziło do przejmowania przez nie dodatkowych firm. Efektem była dominacja niewielkiej liczby inwestorów. W połowie lat 20. za większość inwestycji francuskich odpowiadały jedynie cztery firmy: Société des Pétroles de Dąbrowa (200 mln fr.), Compagnie Franco-Polonaise de Pétrole (190 mln fr.), Société Française des Pétroles

²⁸ AdC, CPC PL, 255, Notatka na temat francuskich udziałów w Galicji, [sierpień 1920], k. 2–4; M. Mihout-Natar, *L'intervention des capitaux...*, s. 541.

²⁹ M. Smerek, *Bilans płatniczy Polski za rok 1930*, „Statystyka Polska”, Seria B, z. 17, Warszawa 1933, s. 17–19. Inne szacunki z tego okresu były niższe: Wacław Bóbr sugeruje, że wynosiły one jedynie 78 mln zł (42% wartości sektora i 70% ulokowanego w nim kapitału zagranicznego), dla Jana Fryca było to 158 mln zł, czyli połowa sektora. Por. W. Bóbr, *Polski przemysł naftowy...*, s. 26; J. Fryc, *Przedsiębiorstwa i kapitał w polskim przemyśle naftowym*, „Polska Gospodarcza”, Warszawa 1930.

³⁰ M. Mihout-Natar, *L'intervention des capitaux...*, s. 532.

„Premier” (powstała po przejściu brytyjskiego Premier Oil Ltd; 125 mln fr.) oraz Société Française des Pétroles de Silva Plana (102 mln fr.)³¹. Pod koniec okresu międzywojennego pozostały tylko dwie duże grupy francuskie: Małopolska, która kontrolowała nawet 40–45% krajowego wydobycia i Silva Plana. Obok nich działały pojedyncze niezależne przedsiębiorstwa, jak Société des Pétroles de Grabownica.

Tak znaczna konsolidacja zaczęła się od szybkiego powojennego wzrostu grupy Dąbrowa, która w pierwszej połowie lat 20. zwiększyła wartość swojego kapitału we Francji kilkunastokrotnie. Do 1922 r. Dąbrowa kontrolowała jedną czwartą galicyjskiej produkcji oraz szereg przedsiębiorstw zagranicznych, w tym trzy rafinerie. Jednak mierne wyniki finansowe grupy spowodowały, że wraz z grupą „Premier” oraz spółkami Nafta i Fanto dostała się w 1928 r. pod kontrolę francuskiej grupy finansowej stworzonej przez Michela Devildera. Efektem było powstanie Grupy Francuskich Towarzystw Naftowych „Małopolska” zależnej od dwóch spółek francuskich: Crédit Général des Pétroles oraz Société Française des Pétroles de Małopolska. Wartość ich kapitału akcyjnego osiągnęła wówczas 450 mln fr., podczas gdy wycena giełdowa aż 2,5 mld fr.³². Po dalszych fuzjach i nabytkach, w 1931 r. kapitał zakładowy kontrolowanych przez nich spółek w Polsce sięgnął 104 mln zł, do czego dochodziły przedsiębiorstwa z sektora elektrycznego, zebrane we francuską spółkę Elektro-Gaz (50 mln fr.) oraz firmy w innych krajach Europy Środkowej (137 mln fr.)³³. Wtedy jednak zaczął się upadek grupy Devildera, wynikający ze słabości jej pozycji giełdowej, co pociągnęło za sobą kłopoty będącej skądinąd w dobrej sytuacji Małopolski. W wyniku negocjacji z wierzycielami udało się zachować jednak jej działalność kosztem przejścia przez nową firmę Société Française Industrielle et Commerciale des Pétroles o kapitale akcyjnym

³¹ O. Wyszynski, *Francuskie kapitały w polskiej nafcie w świetle własnej oceny*, „Nafta” 1931, t. 10, nr 10–11, s. 277; AdC, CPC PL, 255, Notatka na temat francuskich udziałów w Galicji, [sierpień 1920], k. 2–4.

³² O. Wyszynski, *Francuskie kapitały...*, s. 278, 280; P. Franaszek, *Kapitał francuski w procesie centralizacji kapitału w polskim przemyśle naftowym 1920–1939 (koncern naftowy „Dąbrowa” i grupa „Małopolska”)*, „Studia Historyczne” 1986, t. 29, nr 2, s. 242.

³³ AAN, Akta Wincentego i Władysława Choroszewskich, 87, Referat w sprawie sanacji grupy „Małopolska”, 6.07.1931 r., k. 2–5, 7; M. Mihout-Natar, *L'intervention des capitaux...*, s. 913–914.

niecałych 200 mln fr.³⁴. Odpryskiem kryzysu było bankructwo należącego do *Crédit Général des Pétroles* (za pośrednictwem *Société Financière de Paris*) Polskiego Banku Przemysłowego w Warszawie (do 1929 r. – we Lwowie)³⁵.

Umowy polsko-francuskie

W latach 1920–1924 władze w Paryżu starały się wzmocnić i ustabilizować francuską pozycję w Galicji oraz zapewnić Francji dostawy ropy. Współpracowały przy tym z przedsiębiorcami zgrupowanymi w Komitet Francuskich Paliw w Polsce. Starania urzędników dotyczyły trzech połączonych sfer: uzyskania specjalnego statusu dla francuskich przedsiębiorstw, zagwarantowania ich narodowego charakteru oraz przejęcia państwowej rafinerii w Drohobyczu.

Starania te były związane z największymi lękami administracji w Paryżu, a zarazem części francuskich firm³⁶. Pierwszym była obawa przed autonomiczną polityką Polski: polskimi działaniami wzmacniającymi firmy krajowe kosztem zagranicznych, fiskalizmem i etatyzmem³⁷. Drugi niepokój dotyczył Niemców – możliwości odzyskania przez nich firm w Galicji, kontroli polskiego handlu czy rafinerii. Każde podejrzenie rozmowy – nawet handlowej – firmy francuskiej z Niemcami powodowało początkowo panikę w Paryżu. Z kolei dyrektorzy firm ślali do *Quai d'Orsay* pisma, w których tłumaczyli się ze swoich działań, odpierali zarzuty, podkreślali patriotyzm i „świętą nienawiść” do wroga, który „obrabował ich domy, zniszczył zakłady, obraził i deportował żony, zabił synów”³⁸. Nie przeszkadzało im to jednak wchodzić z Niemcami w spółki.

³⁴ AdC, CPC PL, 404; AAN, Akta Wincentego i Władysława Choroszewskich, 87, Referat w sprawie sanacji grupy „Małopolska”, 6.07.1931 r., k. 13–15; C. Laforest, *La stratégie française...*, s. 252–264.

³⁵ W. Morawski, *Słownik historyczny bankowości polskiej do 1939 roku*, Muza, Warszawa 1998, s. 167.

³⁶ Podobne lęki występowały tak na początku lat 20., co pod koniec 30. Por. M. Pasztor, *Polska w oczach francuskich kół rządowych w latach 1924–1939*, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 1999, s. 251–252.

³⁷ *Rapport...*, s. 6–7.

³⁸ AdC, CPC PL, 256, L. Vincent do A. Brianda, 25.04.1921 r., k. 113.

Głównym tematem negocjacji z Polakami był specjalny status francuskich firm w Galicji, który w istocie miał zagwarantować wolność od polskiej polityki fiskalnej, monetarnej i przemysłowej. Przyjął on formę umowy między państwowej, podpisanej 6 lutego 1922 r. Zwalniała ona nowe firmy francuskie od nadzwyczajnych podatków (pozostałym dając KNU), gwarantowała im wolny eksport produktów powyżej pewnego poziomu popytu krajowego oraz dostęp do dewiz w celu wypłat dywidendy i innych form wynagrodzenia kapitału czy koniecznych zagranicznych zakupów³⁹.

Negocjacje zaczęto w lipcu 1920 r. Francuzi narzucili wówczas rozwiązanie, w którym Polacy jednostronnie mieli dać firmom francuskim przywileje w zamian za pożyczki bankowe. Kiedy jednak ustalono brzmienie umowy, we wrześniu 1920 r. Władysław Grabski doprowadził do zerwania rozmów, żądając od Francuzów aż miliarda franków⁴⁰. Nie mogąc tanio kupić przywilejów, w lutym 1921 r. Francuzi połączyli naftę z polityką, uzależniając wejście w życie negocjowanego wówczas sojuszu polsko-francuskiego od podpisania umów handlowych, w tym naftowej. Francuzi pisali, że stanowiły one „dowód (*gage*) polskiej przyjaźni”, choć słowo *gage* rozumieć można również jako zastaw⁴¹. Szybko udało się wynegocjować kolejną wersję umowy, ale ponownie do jej podpisania nie doszło. Najpierw Polaków niepokoiły udziały niemieckie w niektórych francuskich firmach, a następnie Francuzi postanowili odczekać do uregulowania podziału Górnego Śląska⁴². W drugiej połowie 1921 r. z kolei odwoływali podpisanie statutu, bo wydawało się możliwe połączenie go, ponownie na zasadzie warunkowości, z umową w sprawie Drohobycza. Polakom udało się jednak skutecznie rozdzielić te dwie kwestie oraz odrzucić najdalej idące francuskie żądania⁴³.

Kluczowym komponentem statutu był zapis o objęciu nim jedynie firm francuskich, których lista miała zostać zakomunikowana Polakom przez Quai d'Orsay. W praktyce zapis ten wymuszał potwierdzenie narodowości firm,

³⁹ Umowa Polsko-Francuska, dotycząca ustroju przemysłu naftowego, podpisana w Paryżu dnia 6 lutego 1922 r. (Dz.U. 1923, nr 106, poz. 832).

⁴⁰ C. Laforest, *La stratégie française...*, s. 245–246.

⁴¹ *Rapport...*, s. 19.

⁴² C. Laforest, *La stratégie française...*, s. 247.

⁴³ AdC, CPC PL, 258, R. Péan do H.A. de Panafieu, 25.11.1924 r., k. 174; S. Bartoszewicz, *Wspomnienia z przemysłu...*, s. 45–46.

umożliwiając walkę z kapitałami niemieckimi. W polskich rękach lista firm umożliwiła opóźnienie wejścia w życie umowy. Francuzi ratyfikowali ją dopiero w lipcu 1923 r. Po ratyfikacji przyszedł czas na ustalenie listy spółek, co zajęło kolejne miesiące. Rząd francuski notyfikował tę listę Polakom dopiero 28 listopada 1923 r.⁴⁴. Aby umowa mogła wejść w życie, ci musieli ją jednak zatwierdzić. Znając szybkość obiegu poczty dyplomatycznej, zanim władze w Warszawie mogły pochylić się nad przesłaną listą, premierem i ministrem skarbu został Władysław Grabski. Jego rząd długo ignorował zapytania posła de Panafieu, potem zażądał informacji o kilku firmach zaproponowanych przez Paryż⁴⁵. Polacy przyjęli ostatecznie listę dopiero w sierpniu 1924 r., czyli dwa i pół roku po podpisaniu niekorzystnej dla siebie umowy, która obowiązywała do końca okresu międzywojennego⁴⁶.

Postawa Grabskiego była też kluczowa dla rozwiązania kwestii rafinerii w Drohobyczu (i powiązanego zagadnienia państwowych terenów naftowych). Po wojnie kontrolę nad nią przejęły polskie władze, które po zakończeniu sekwestru ropy zapewniły firmie dostęp do surowca poprzez obowiązkowy skup tak zwanej ropy bruttowej⁴⁷. Rafineria w 1919 r. odpowiadała za około jedną trzecią łącznych mocy przerobowych Galicji. Wobec rozdrobnienia produkcji oraz jej konsekwentnego spadku, odgrywała ona wielką rolę, umożliwiając władzom stabilizację cen ropy i ograniczenie konkurencji między firmami⁴⁸.

Rafineria wielokrotnie powracała w rozmowach polsko-francuskich. Między 1920 a 1924 r. rozważano stworzenie różnych form spółki mieszanej, do której Polacy wniesliby majątek, Francuzi zaś kapitał. Mimo braku finansowania, Francuzi nie ustawali w staraniach, łącząc sprawę Drohobycza z kolejnymi turami negocjacji, rezerwując sobie ostatecznie prawo do jej pierwokupu. Rafineria pojawiła się również w drażliwej kwestii kredytów wojskowych

⁴⁴ AdC, CPC PL, 258, R. Poincaré do M. Zamoyskiego, 28.11.1923 r., k. 34–36.

⁴⁵ AdC, CPC PL, 258, H.A. de Panafieu do É. Herriota, 29.08.1924 r., k. 163–164; Centre des archives économiques et financières, Savigny-le-Temple (dalej: CAÉF), B 31.947, MSZ do Poselstwa Francuskiego w Warszawie, 8.04.1924 r. [b.s.].

⁴⁶ CAÉF, B 31.947, É. Herriot do É. Clementela, 29.09.1924 r. [b.s.]; AAN, MS, 4090, J. Łukasiewicz do Y. Delbos, 29.12.1937 r., k. 33–35; CAÉF, B 32.905, Regime réel applique aux Sociétés pétrolifères françaises fonctionnant en Pologne et, en particulier, à la Société des Pétroles de Grabownica, 16.09.1939 r. [b.s.].

⁴⁷ Ropę bruttową przekazywano właścicielom terenów, z których wydobywano surowiec, jako część opłaty dzierżawnej (M.W. Majewski, *Poszukiwania złóż...*, s. 138).

⁴⁸ L. Jilek, *Impasses d'une...*, s. 327; P. Franaszek, *Kapitał francuski...*, s. 119.

400 mln fr., których przyznanie zakładał sojusz polsko-francuski, jako jedno z potencjalnych zabezpieczeń ich spłaty⁴⁹.

Sprawę rafinerii ostatecznie rozwiązano za czasów Władysława Grabskiego. Najpierw w ustawie przyznającej Grabskiemu specjalne uprawnienia zabroniono sprzedaży rafinerii na poratowanie budżetu. Następnie Drohobycz został usunięty z listy możliwych zabezpieczeń kredytu 400 mln fr.⁵⁰. W końcu Grabski nie pozwolił Francji przejść do ofensywy, tylko zażądał szybkich decyzji w sprawie rafinerii, a zarazem znacznych funduszy za jej dzierżawę. Ta strategia, tak odmienna od wcześniejszych nieśmiałyh rozmów Polaków, była dla Francuzów wielkim zaskoczeniem. Podnosząc kolejne protesty, władze w Paryżu nie były w stanie znaleźć grupy gotowej zainwestować w Polsce bez rządowej gwarancji. Tej zaś rząd Raymonda Poincaré nie był w stanie dać. W efekcie Francuzi porzucili rozmowy, a rafineria stała się narzędziem rosnącego wpływu polskich władz na sektor naftowy. Podobnie zresztą zakończyła się w czasach Grabskiego próba zdobycia przez Francuzów państwowych terenów roponośnych. Trudno się dziwić brakowi sympatii w Paryżu dla polskiego polityka, który musiał z kolei pamiętać upokorzenie w Spa w 1920 r.

Wyniki sektora i jego organizacja

W dwudziestoleciu międzywojennym konsekwentnie spadała produkcja ropy naftowej, z 0,8 mln ton w 1925 r. do 0,5 mln w 1938 r. Spadkowi produkcji towarzyszył niemal dwukrotny wzrost liczby kopalni, a zarazem zwiększenie liczby zatrudnionych w sektorze⁵¹. Konsekwencją były znaczne straty firm, za czym poszło ograniczenie nowych wierceń i badań geologicznych, co podważało możliwość poprawy sytuacji⁵².

Jak w tej sytuacji radziły sobie firmy francuskie, kontrolujące przeszło połowę polskiego rynku? Początek lat 20., kiedy eksport był szczególnie opłacalny, to czas dobrych wyników finansowych, zarówno małych (Grabownica),

⁴⁹ C. Laforest, *La stratégie française...*, s. 249.

⁵⁰ Ustawa z dnia 11 kwietnia 1924 r. o upoważnieniu Rządu do zabezpieczenia i użycia pożyczki zaciągniętej u Rządu Republiki Francuskiej (Dz.U. 1924 nr 40, poz. 425).

⁵¹ W. Morawski, *Galicyskie zagłębia...*, s. 40.

⁵² A.F. Frank, *Oil empire...*, s. 238.

jak i dużych firm (Dąbrowa)⁵³. Następnie, wraz z przeinwestowaniem wielkich grup, a zarazem pogorszeniem koniunktury dla eksportu, gwałtownie spada zwrot z kapitału. W 1922 r. Dąbrowa z kapitałem 50 mln fr. ogłasza zysk niemal 12 milionów fr., w 1928 r., formalnie dysponując kapitałem 200 mln fr. – już jedynie około 0,6 mln fr. Z kolei Małopolska, wprowadzająca z powodzeniem nowe technologie, dobrze zarządzana i korzystająca z dobrej organizacji pracy, o najniższych kosztach w sektorze (co chwalono nawet w warszawskim Ministerstwie Przemysłu i Handlu)⁵⁴, osiąga dobre rezultaty, które jednak nijak się mają do wartości jej kapitału czy do wyceny jej akcji na giełdzie (w 1928 r. 29 mln fr. zysku wobec kapitału 450 mln i wartości akcji 2,5 mld fr.)⁵⁵. Nieprzypadkowo *Crédit Générale* został nazwany „największą maszyną do pochłaniania francuskich oszczędności, jaką stworzyła polska nafta”⁵⁶.

W takiej sytuacji francuskie firmy zastał wielki kryzys, który pociągnął przy tym upadek grupy *Devildera*. Sektor naftowy był niedokapitalizowany – ponadprzeciętny odsetek spółek nie dysponował odpowiednimi środkami do skali swej działalności. Silnej koncentracji kapitału akcyjnego (84% w 7 największych spółkach) nie towarzyszyła podobna koncentracja inwestycji ani sum bilansowych (te same 7 spółek odpowiadało za odpowiednio 66% i 61% tych wartości). Wskazuje to na szczególnie złą sytuację dużych firm, ale cały sektor miał problem z koniecznymi inwestycjami. W latach wielkiego kryzysu wyniki były tu najgorsze ze wszystkich ważnych działów gospodarki z nakładami ok. 3% wartości majątku stałego, przy poziomie gwarantującym wyrównanie strat wynikających z ubytku amortyzacyjnego około 22%. Oznaczało to kurczenie się sektora w latach 30., które w największym stopniu dotknęło duże firmy⁵⁷. W ostatnich latach przed wybuchem wojny coraz większy odsetek wydobycia znajdował się w rękach Małopolski. Pozbawiona ciężaru kapitału spekulacyjnego we Francji, osiągała ona dobre rezultaty mimo kurczenia się galicyjskiej produkcji.

⁵³ O. Wszyński, *Francuskie kapitały...*, s. 279.

⁵⁴ AAN, Akta Wincentego i Władysława Choroszewskich, 87, Referat w sprawie sanacji grupy „Małopolska”, 6.07.06.1931 r., k. 6–7.

⁵⁵ O. Wszyński, *Francuskie kapitały...*, s. 281.

⁵⁶ C. Laforest, *La stratégie française...*, s. 252.

⁵⁷ B. Cywiński, *Przemysł polski i nasze położenie gospodarcze. Uwagi na tle bilansów przemysłowych spółek akcyjnych z lat 1928–1933*, Skład Główny w Domu Książki Polskiej, Warszawa 1934, s. 29, 34–45, 62–63, Tablica A.

Jak pisał Stanisław Unger, okres inflacji przełożył się na powszechne „przekonanie, że każdy handel eksportowy jest źródłem wielkich dochodów”⁵⁸. Wraz ze stabilizacją waluty, galicyjska ropa przestała jednak być konkurencyjna. Sektor wydobywczy borykał się z przestarzałą technologią i wysoką energochłonnością (brak elektryfikacji, stare silniki parowe). W połączeniu z nadmiarem mocy przerobowych rafinerii, oznaczało to wyższe koszty produkcji niż w krajach, z którymi Galicja konkurowała – Rumunią czy Stanami Zjednoczonymi. Co gorsza, konkurenci Galicji korzystali z tańszego transportu morskiego, podczas gdy przewóz ropy i przetworów z Małopolski odbywał się z konieczności drogą lądową. Sam koszt dowozu do polskiej granicy pochłaniał 14–20% wartości towaru, co powodowało, że nawet w eksporcie do Gdańska ropa polska przegrywała konkurencję z amerykańską⁵⁹. Z drugiej strony, produkcja krajowa była większa niż zapotrzebowanie, stąd dla funkcjonowania sektora konieczny był eksport. Ten jednak możliwy był, zwłaszcza wraz z dalszym spadkiem cen w czasie wielkiego kryzysu, poprzez dumping.

Stan sektora powodował próby jego organizacji. O ile przed pierwszą wojną światową wynikały one z kolejnych kryzysów nadprodukcji, teraz problem miał odwrotny wymiar⁶⁰. W konsekwencji, w 1927 r. utworzono na 5 lat Syndykat Polskiego Przemysłu Naftowego⁶¹. Wkrótce z inicjatywy polskich władz i Syndykatu założono Spółkę Akcyjną dla Poszukiwania i Wydobywania Mineralów Bitumicznych Pionier. Spółka o kapitale 15 mln zł miała prowadzić badania geologiczne z myślą o odbudowie produkcji zagłębia. Dla jej powstania kluczowa była zgoda kapitału francuskiego – wedle materiałów Ministerstwa Przemysłu i Handlu było to możliwe dopiero po fuzji głównych koncernów w grupę Małopolska⁶², która wraz ze spółką Polmin (powstałą z Drohobyckiej rafinerii) kontrolowały razem 60% głosów w syndykacie⁶³.

⁵⁸ S. Unger, *Obecny stan polskiego przemysłu naftowego*, „Przegląd Gospodarczy” 1925, t. 6, nr 6, s. 339.

⁵⁹ K. Warzycki, *Taryfy kolejowe*, „Przegląd Gospodarczy” 1925, t. 6, nr 6, s. 347.

⁶⁰ P. Franaszek, *Kapitał francuski...*, s. 114–119; A.F. Frank, *Oil empire...*, s. 167; W. Morawski, *Galicyjskie zagłębia...*, s. 36.

⁶¹ S. Bartoszewicz, *Wspomnienia z przemysłu...*, s. 15–16; S. Schaetzel, *Polski kartel naftowy*, „Przemysł Naftowy” 1930, t. 5, nr 5.

⁶² AAN, Akta Wincentego i Władysława Choroszewskich, 87, Referat w sprawie sanacji grupy „Małopolska”, 6.07.1931 r., k. 6.

⁶³ C. Laforest, *La stratégie française...*, s. 266.

Wobec załamania sektora w czasie wielkiego kryzysu oraz konfliktów w kartelu, w 1931 r. Minister Przemysłu i Handlu powołał Komisję Naftową, która miała rozważyć dalsze losy polskiej ropy. Najważniejszym problemem była spadająca produkcja, a poradzenie sobie z nią wymagało nakładów na badania geologiczne i próbne wiercenia, co prywatni producenci czynili niechętnie. Obrady Komisji Naftowej źle wróżyły francuskiej pozycji w sektorze. W trakcie dyskusji, w której nie uczestniczyli przedstawiciele kapitału zagranicznego, zdefiniowano działające w sektorze firmy jako „eksploatatora dóbr polskich”, a nie „współczynnik pomysłowości gospodarczej kraju”⁶⁴. Urzędnicy dowodzili też, że nie można liczyć na nowe inwestycje zagraniczne w najważniejszej dla sektora kwestii nowych wierceń⁶⁵. Na 102 kartach protokołu Komisji Naftowej z 1931 r. nie pada odniesienie ani do Francji, ani do umowy naftowej.

W 1932 r. przyjęto nową ustawę o sektorze. Na jej podstawie, analogicznie jak w przypadku konwencji węglowych, w 1933 r. powołano Polski Eksport Naftowy, przymusową organizację, która regulowała całość zagadnień związanych z eksportem produktów sektora⁶⁶. PEN ustalał dla wszystkich członków wielkość produkcji, której nie mogli sprzedać na rynku krajowym (bez uiszczenia specjalnej opłaty kompensacyjnej) i musieli wyeksportować, co przy cenach światowych oznaczało eksport ze stratą⁶⁷. Jak dowodzi Iwona Kawalla, „interwencjonizm państwowy nie został w żadnym innym przemyśle tak wszechstronnie realizowany, jak właśnie w przemyśle naftowym”⁶⁸. Jest to o tyle paradoksalne, że sektor ten (obok hutnictwa) w największym stopniu był spenetrowany przez kapitały zagraniczne⁶⁹. Dla władz nafta – poza wymiarem finansowym – stanowiła surowiec strategiczny.

⁶⁴ AAN, Akta Wincentego i Władysława Choroszewskich, 86, Protokół 1-go posiedzenia Komisji Naftowej z dn. 8.05.1931 r., k. 2.

⁶⁵ AAN, Akta Wincentego i Władysława Choroszewskich, 86, Protokół 5-go posiedzenia Komisji Naftowej z dn. 23.05.1931 r., k. 29–30.

⁶⁶ I. Kawalla, *Działalność Polskiego Eksportu Naftowego w latach 1933–1939*, [w:] *Kresy Wschodnie. Gospodarcze i społeczne znaczenie polityki kresów*, red. T. Głowiński, Wrocław 2015, s. 260.

⁶⁷ Rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 30 stycznia 1936 r. o organizacji przymusowej „Polski Eksport Naftowy” (Dz.U. 1936, nr 10, poz. 99).

⁶⁸ I. Kawalla, *Działalność Polskiego Eksportu...*, s. 269.

⁶⁹ B. Cywiński, *Przemysł polski...*, s. 31.

Wobec miernych wyników produkcji i eksportu sektora – jak przedstawiała się zatem realizacja francuskich celów zaopatrzeniowych w Galicji? Inwestycje miały przecież na celu zapewnienie Paryżowi bezpieczeństwa energetycznego – około 1920 r. oczekiwano dostaw rządu nawet 100–200 tys. ton produktów naftowych (z łącznego francuskiego zapotrzebowania 800 tys. ton). Po pierwszych nieudanych próbach, w 1922 r. zmieniły się priorytety polityki naftowej Francji. W Paryżu uznano konieczność skupienia się nie na Rumunii i Polsce, które w przypadku wojny z Niemcami nie gwarantowały dostaw, lecz na zasobach pozaeuropejskich. Francja, mogąc zaopatrywać się drogą morską, nie oglądała się na inwestycje w Galicji⁷⁰.

Zakończenie

Profesor AGH w Krakowie Zygmunt Bielski-Saryusz pisał w 1938 r., że kapitał francuski, choć „sympatyczniejszy” od niemieckiego, w Galicji „okazał się bez porównania gorszym [...] znalazł się w przemyśle naftowym na terenie zupełnie nieznanym, dostał się do nas przez nie bardzo dobrze dobraną rękę i był w wielu wypadkach niewystarczający”⁷¹. Słowa te, choć pozornie dobrze pasują do historii francuskiej nafty w Galicji, z jej wielkimi spekulacjami, spektakularnymi bankructwami i spadającym wydobywaniem, są jednak przesadzone. Istotnie, wiele inwestycji w Galicji było nieprzemysłanych, a spółki portfelowe we Francji bezwzględnie wykorzystały brak wiedzy inwestorów. Jednocześnie jednak – przy nieodwracalnie spadającej produkcji – udało się Francuzom utrzymać kontrolę nad sektorem, przeprowadzić jego modernizację oraz, w przypadku kilku firm, konsekwentnie realizować zyski.

⁷⁰ J.-M. Bouguen, *Le pétrole en France...*, s. 15.

⁷¹ Z. Bielski, *Rozwój techniki kopalnictwa naftowego za czasów polskich*, „Nafta” 1938, t. 17, nr 4, s. 60.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archives Diplomatiques, La Courneuve
Correspondance politique et commercial, 1918–1940, Pologne
Archiwum Akt Nowych w Warszawie
Akta Wincentego i Władysława Choroszewskich
Ministerstwo Spraw Zagranicznych
Centre des archives économiques et financières, Savigny-le-Temple

Opracowania i źródła drukowane

- Bartoszewicz, S., *Wspomnienia z przemysłu naftowego 1897–1930*, Piller-Neumann, Lwów 1934.
- Bielski, Z., *Rozwój techniki kopalnictwa naftowego za czasów polskich*, „Nafta” 1938, t. 17, nr 4, s. 57–63 i nr 5, s. 102–109.
- Biliński, L., *Wspomnienia i dokumenty*, t. 2, 1915–1922, Księgarnia F. Hoesicka, Warszawa 1925.
- Bouguen, J.-M., *Le pétrole en France. Genèse et stratégies d'influence (1917–1924)*, Éditions L'Harmattan, Paris 2013.
- Bóbr, W., *Polski przemysł naftowy*, Przegląd Polityczny, Warszawa 1928.
- Bussière, É., *La France et les affaires pétrolières au lendemain de la Première Guerre Mondiale: la politique des groupes financiers à travers celle de la banque de l'Union Parisienne*, „Histoire, économie et société” 1982, t. 1, nr 2, s. 313–328.
- Cywiński, B., *Przemysł polski i nasze położenie gospodarcze. Uwagi na tle bilansów przemysłowych spółek akcyjnych z lat 1928–1933*, Skład Główny w Domu Książki Polskiej, Warszawa 1934.
- Franaszek, P., *Galicyski przemysł naftowy do 1914 r. w świetle najnowszych badań*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie. Prace Historyczne” 1992, t. 3, nr 126, s. 113–135.
- Franaszek, P., *Kapitał francuski w procesie centralizacji kapitału w polskim przemyśle naftowym 1920–1939 (koncern naftowy „Dąbrowa” i grupa „Małopolska”)*, „Studia Historyczne” 1986, t. 29, nr 2, s. 229–243.
- Frank, A.F., *Oil empire: visions of prosperity in Austrian Galicia*, Harvard University Press, Cambridge, MA 2005.
- Fryc, J., *Przedsiębiorstwa i kapitał w polskim przemyśle naftowym*, „Polska Gospodarcza”, Warszawa 1930.
- Jilek, L., *Impasses d'une „politique nationale” d'approvisionnement: capitaux français dans les pétroles de Galicie 1918–1926*, „Relations Internationales” 1985, nr 43, s. 323–341.

- Kawalla, I., *Działalność Polskiego Eksportu Naftowego w latach 1933–1939*, [w:] *Kresy Wschodnie. Gospodarcze i społeczne znaczenie polityki kresów*, red. T. Głowiński, Gajt, Wrocław 2015, s. 257–271.
- Laforest, C., *La stratégie française et la Pologne (1919–1939). Aspects économiques et implications politiques*, praca doktorska obroniona w Université Paris 1 Panthéon-Sorbonne, Paris 2001.
- Leszczyńska, C., *Historia Polski w liczbach*, t. 5, *Polska 1918–2018*, Zakład Wydawnictw Statystycznych, Warszawa 2018.
- Litwiński, L., *Nafta małopolska i jej kulisy*, „Kultura” 1960, nr 11, s. 115–131.
- Majewski, M.W., *Poszukiwania złóż ropy naftowej i gazu w Polsce (1919–1939)*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Historica” 2009, t. 8, s. 129–154.
- Mihout-Natar, M., *L'intervention des capitaux français dans la Pologne de la Seconde République (1918–1939): contribution à l'histoire de l'impérialisme économique français en Europe centrale*, praca doktorska obroniona w Université Charles de Gaulle – Lille III, Lille 2002.
- Morawski, W., *Galicyskie zagłębia naftowe*, [w:] *Problemy energetyczne Polski*, cz. 1, Surowce, red. A. Jarosz-Nojszewska, W. Morawski, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2016, s. 33–50.
- Morawski, W., *Słownik historyczny bankowości polskiej do 1939 roku*, Muza, Warszawa 1998.
- Nayberg, R., *La politique française du pétrole à l'issue de la première guerre mondiale: perspectives et solutions*, „Guerres mondiales et conflits contemporains” 2006, nr 4 (224), s. 111–133.
- Pasztor, M., *Polska w oczach francuskich kół rządowych w latach 1924–1939*, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 1999.
- Rapport fait au nom de la Commission des affaires étrangères et de politique générale des colonies et protectorats, chargée d'examiner le projet de lois adopté par la Chambre des Députés, portant approbation de la Convention conclue à Paris le 6 février 1922, entre la France et la Pologne, et relative au régime des industries du naphte*, par M. Louis Dausset, Sénateur, Sénat, 1923, nr 627, 10.07.1923 r.
- Schaetzel, S., *Polski kartel naftowy*, „Przemysł Naftowy” 1930, t. 5, nr 5, s. 108–113.
- Smerek, M., *Bilans płatniczy Polski za rok 1930*, „Statystyka Polska”, Seria B, z. 17, Warszawa 1933.
- Unger, S., *Obecny stan polskiego przemysłu naftowego*, „Przegląd Gospodarczy” 1925, t. 6, nr 6, s. 331–336.
- Warzycki, K., *Taryfy kolejowe*, „Przegląd Gospodarczy” 1925, t. 6, nr 6, s. 347.
- Wyszyński, O., *Francuskie kapitały w polskiej nafcie w świetle własnej oceny*, „Nafta” 1931, t. 10, nr 10–11, s. 276–286.
- Yergin, D., *The prize: the epic quest for oil, money, and power*, Simon & Schuster, New York 1991.